

Sygn. akt II KK 290/21

POSTANOWIENIE

Dnia 7 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 7 lipca 2021 r.
sprawy **S. J.**
skazanego z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 8 września 2020 r., sygn. akt IV Ka (...),
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w R.
z dnia 30 grudnia 2019 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

S. J. został uznany wyrokiem Sądu Rejonowego w R. z dnia 30 grudnia 2019 r., sygn. akt II K (...), za winnego tego, że:

1. w dniu 14 września 2018 roku ok. godz. 00:15 w miejscowości G. na drodze publicznej umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości w stężeniu nie mniejszym niż 1,2 promile alkoholu we krwi i nie posiadając uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi oraz przekraczając dopuszczalną prędkość o około 40 km/h kierował samochodem osobowym marki O. [...] nr rej. (...) tak, że zjechał na prawe

pobocze, doprowadzając do wywrócenia się pojazdu na dach, w wyniku czego pasażer pojazdu A. P. doznał obrażeń ciała, które spowodowały u niego chorobę realnie zagrażającą życiu, zaś pasażer pojazdu M. M. wypadł z niego, został przez pojazd przygnieciony i doznał obrażeń ciała na skutek których poniósł śmierć na miejscu zdarzenia, tj. przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i za to wymierzono mu karę 4 lat pozbawienia wolności;

2. w dniu 14 września 2018 roku około godziny 00:15 w miejscowości G. na drodze publicznej znajdując się w stanie nietrzeźwości w stężeniu nie mniejszym niż 1,2 promile alkoholu we krwi, prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki O. [...] nr rej. (...), tj. przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. i za to wymierzono mu karę roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności.

W miejsce kar pozbawienia wolności wymierzonych za czyny z punktów 1 i 2 Sąd wymierzył skazanemu karę łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres tymczasowego aresztowania od dnia 2 grudnia 2019 r. godz. 13:30 do dnia 17 grudnia 2019 r. godz. 16:30.

Ponadto Sąd orzekł wobec oskarżonego środki karne w postaci: dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych oraz świadczenia pieniężnego w kwocie 6.000 złotych na rzecz Funduszu P. oraz orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego A. P. nawiazkę w kwocie 15.000 złotych.

Na podstawie art. 43b k.k. wyrok podano do publicznej wiadomości przez umieszczenie jego treści na stronie internetowej Sądu Rejonowego w R. na okres 30 dni.

Od orzeczenia Sądu I instancji apelację wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając je w całości i zarzucając:

I. co do czynu z pkt I obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na wynik sprawy, a konkretnie:

a. art. 7 i art. 410 k.p.k. przez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, polegającą zwłaszcza na nietrafnym uznaniu, że oskarżony prowadził pojazd w chwili wypadku, wobec faktu, iż zeznania A. P. i D. M., którzy wskazali, iż to oskarżony pojazd prowadził, zmieniały się wielokrotnie i świadkowie nie mieli pewności, kto zajmował konkretne miejsca w pojeździe;

b. art. 7 i art. 410 k.p.k. poprzez zasądzenie na rzecz A. P. 15.000 zł tytułem nawiazki, podczas gdy Sąd nie dokonał żadnych ustaleń dotyczących ewentualnego wypłacenia nawiazki przez UFG i zaspokojenia części roszczeń;

c. art. 7, art. 410, art. 175 § 1 i art. 6 k.p.k. poprzez bezzasadne przyjęcie, iż odmowa wyjaśnień przez oskarżonego może być traktowana jako okoliczność dla niego obciążająca, a także, iż okolicznością obciążającą jest brak skruchy oskarżonego, podczas gdy ten konsekwentnie wyjaśniał, iż nie prowadził pojazdu w chwili wypadku;

d. art. 170 § 1 k.p.k. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadków dorosłych domowników D. M., a tym samym zaniechanie ustalenia aktualnego miejsca pobytu tego świadka;

e. art. 170 § 1 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa, podczas gdy dowód ten miał istotne znaczenie w niniejszej sprawie dla ustalenia zdolności spostrzegania i komunikowania przez świadków wypadku;

f. art. 392 § 1 k.p.k. poprzez odczytanie zeznań D. M., podczas gdy sprzeciwiał się temu oskarżony, a przesłuchanie świadka przed Sądem było niezbędne, gdyż świadek brał udział w wypadku, w postępowaniu przygotowawczym zmieniał składne zeznania, w szczególności w zakresie dotyczącym tego, kto kierował pojazdem w chwili wypadku, a w sprawie istniały poważne wątpliwości w zakresie sprawstwa oskarżonego;

g. art. 193 § 1 k.p.k. poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu chirurgii, podczas gdy biegły ten nie posiadał specjalności dotyczącej zakresu opiniowania, tj. toksykologii, a zatem zasięgnięcie opinii u osoby nieposiadającej wiadomości specjalnych;

II. co do czynu z pkt II - obrazę prawa materialnego, art. 178a § 1 k.k., poprzez błędne przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się dwóch czynów, tj. przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. i 178 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., a także przestępstwa z art. 178a § 1 k.k., podczas gdy czyn stypizowany w art. 178a § 1 k.k. stanowi czyn współukarany uprzedni względem przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. i 178 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

III. rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary.

Podnosząc powyższe, obrońca wniósł o:

- uchylenie rozstrzygnięcia o karze łącznej, dopuszczenie dowodu z zeznań świadków - dorosłych domowników dotychczasowego miejsca zamieszkania D. M.
- na okoliczność miejsca pobytu tego świadka oraz opinii biegłego psychologa, na okoliczność, jak znajdowanie się pod wpływem alkoholu i szok powypadkowy mogły wpłynąć na pamięć oskarżonych i interpretację przez nich wspomnień z przebiegu zdarzenia.

- zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od czynu z pkt I, a w zakresie czynu z pkt II o wymierzenie oskarżonemu kary oraz środków karnych w dolnej granicy ustawowego zagrożenia;

- ewentualnie, o uniewinnienie oskarżonego od czynu z pkt II i zmianę opisu czynu z pkt I poprzez przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. i 178 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., uprzednio prowadząc tenże pojazd w stanie nietrzeźwości i wymierzenie kary w dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z dnia 8 września 2020 r., sygn. akt IV Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. a) przyjął, iż stężenie alkoholu w organizmie oskarżonego w wydychanym powietrzu wynosiło w dniu 14 września 2018 r. o godz. 1:09 0,61 mg/l,
- b) obniżył orzeczoną w punkcie 5 karę łączną pozbawienia wolności do 4 lat;
- c) uchylił rozstrzygnięcie o nawiązce oraz o opłacie sądowej;
2. w pozostałej części utrzymał zaskarżony wyrok w mocy,
3. orzekł o kosztach i opłatach za obie instancje.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego. Zaskarżył go w części dotyczącej rozstrzygnięć z punktów 1a i b oraz 2 i 3. Zarzucił:

1. rażącą obrazę przepisów prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest:

- a. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 392 § 1 k.p.k. i art. 391 § 1 k.p.k., polegającą na zaniechaniu prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej, poprzez niezasadne uznanie, że Sąd Rejonowy w oparciu o art. 391 § 1 k.p.k. postąpił słusznie i legalnie odczytując na rozprawie zeznania świadka D. M., uprzednio złożone w postępowaniu przygotowawczym, w związku z tym, że świadek przebywa za granicą i nie można było z nim nawiązać kontaktu, ani też

ustalić jego miejsca pobytu, podczas gdy zarzut ten nie został wszechstronnie rozważony przez Sąd Okręgowy, ponieważ na etapie podejmowania w tym zakresie decyzji przez Sąd Rejonowy nie zachodziły przesłanki z art. 391 § 1 k.p.k., gdyż - co ściśle wiąże się z oddalonym przez Sąd Okręgowy zarzutem apelacji z punktu 3.3. - Sąd Rejonowy nie podjął wszystkich niezbędnych starań związanych z ustaleniem i wezwaniem świadka D. M. na rozprawę, opierając się jedynie na własnej, bezskutecznej czynności kontaktu telefonicznego ze świadkiem oraz pisemnej informacji z Komisariatu Policji w P., przy jednoczesnym oddaleniu wniosku dowodowego obrońcy o bezpośrednie przesłuchanie na rozprawie w charakterze świadków rodziny, dorosłych domowników D. M. na okoliczność dokładnego miejsca pobytu świadka za granicą, jego adresu, numeru telefonu, z kim kontaktuje się w kraju oraz kiedy ewentualnie przyjedzie do kraju, w tym na Święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok, co miało istotne znaczenie dla sprawy, w tym dla dokonania właściwych ustaleń faktycznych w zakresie ostatecznie przypisanych skazanemu czynów;

b. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k. i art. 7 k.p.k., polegającą na zaniechaniu prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej, poprzez uznanie jako niezasadnego zarzutu oddalenia przez Sąd *a quo* wniosku obrońcy o przesłuchanie w charakterze świadków rodziny, dorosłych domowników D. M., ponieważ informacja z Komisariatu Policji w P. była informacją niepełną, gdyż zawierała jedynie informację, że świadek przebywa na stałe w Holandii i nie utrzymuje z rodziną kontaktów, zaś nie zawierała innych kluczowych informacji, a mianowicie dokładnego miejsca pobytu świadka za granicą, jego adresu, numeru telefonu, z kim kontaktuje się w kraju oraz kiedy ewentualnie przyjedzie do kraju, w tym na Święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok, co z kolei mogło mieć znaczenie przy podejmowaniu przez Sąd Rejonowy decyzji o odczytaniu zeznań świadka, a w konsekwencji przy dokonaniu właściwych ustaleń faktycznych w sprawie;

c. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., polegającą na zaniechaniu prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej, poprzez niezasadne oddalenie zarzutu apelacji obrońcy dotyczącego oceny przez Sąd *a quo* zeznań świadków A. P. i D. M., czyli świadków o kluczowym znaczeniu dla odpowiedzialności karnej oskarżonego, którzy nie byli w stanie jednoznacznie

wskazać, kto kierował pojazdem w trakcie zdarzenia, co miało istotne znaczenie dla ustalenia odpowiedzialności karnej oskarżonego,

d. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. i art. 7 k.p.k., polegającą na zaniechaniu prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej, poprzez niezasadne uznanie, że świadkowie o kluczowym znaczeniu dla odpowiedzialności karnej oskarżonego, przy zmienności swoich zeznań oraz będąc pod wpływem alkoholu w trakcie zdarzenia nie powinni być przesłuchiwani w obecności biegłego psychologa, co z kolei mogło mieć znaczenie przy dokonaniu właściwych ustaleń faktycznych w sprawie,

e. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. i art. 7 k.p.k., polegającą na zaniechaniu prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej, poprzez jedynie częściowe uznanie zarzutu apelacji obrońcy dotyczącego dopuszczenia przez Sąd *a quo* dowodu z opinii biegłego z zakresu chirurgii, podczas gdy biegły ten nie posiadał wiadomości specjalnych z zakresu toksykologii, co spowodowało, że opinia biegłego nie może stanowić rzetelnego materiału dowodowego, na podstawie którego można dokonywać ustaleń faktycznych w zakresie odpowiedzialności karnej oskarżonego,

2. rażąco obrazę przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu, to jest art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 178a § 1 k.k. polegającą na zaniechaniu prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej, poprzez niezasadne oddalenie zarzutu apelacji obrońcy obrazy przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu z punktu 2. przypisanego oskarżonemu i w konsekwencji utrzymanie wyroku w zakresie skazania oskarżonego z art. 178a § 1 k.k., podczas gdy oskarżony nie powinien odpowiadać za czyn z art. 178a § 1 k.k., gdyż stanowi on czyn współukarany uprzedni względem przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. i art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., co doprowadziło do niezasadnego uznania odpowiedzialności karnej oskarżonego.

W oparciu o powyższe wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej w części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P.

W pisemnej odpowiedzi na wniesioną kasację Prokurator Rejonowy w R. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, który strona może wnieść od wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie jedynie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Kasacja wniesiona w niniejszej sprawie przez obrońcę skazanego powyższych wymogów nie spełnia.

W pierwszym rzędzie trzeba zauważyć, że podniesione w kasacji zarzuty powielają zarzuty apelacji. Skarżący postępując w ten sposób, w istocie podjął próbę skłonienia Sądu Najwyższego do kolejnej rewizji wyroku Sądu I instancji, mimo iż w polskiej procedurze karnej obowiązuje model postępowania dwuinstancyjnego. Należy podkreślić, że „postępowanie kasacyjne ani nie stanowi trzeciej instancji, ani nie oznacza ponownego rozpoznania sprawy zakończonej już przecież prawomocnym wyrokiem” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2019 r., V KK 96/19). Specyfika i wyjątkowość postępowania kasacyjnego nie pozwalają na prowadzenie „trzecioinstancyjnej” kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji, chronionego przymiotem prawomocności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2019 r., IV KK 694/18). Nieusatisfakcjonowanie strony wyrokiem sądu odwoławczego nie uzasadnia takich dążeń, pozbawionych podstawy prawnej.

Zarzuty podniesione obecnie w kasacji były już – jako zarzuty apelacyjne – przedmiotem wszechstronnej i wnikliwej analizy i oceny w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, o czym świadczy treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Kwestią możliwości przesłuchania świadka D. M. zajmowały się Sądy obu instancji. I tak, Sąd Rejonowy doszedł do słusznego wniosku, że skoro rodzina świadka nie zna aktualnego miejsca jego pobytu (poza tym, że przebywa w Holandii) i nie pozostaje z nim w kontakcie, to tym bardziej nie ma wiedzy na temat jego aktualnego adresu i ewentualnego przyjazdu do Polski z okazji świąt. W tej sytuacji wzywanie na przesłuchanie domowników D. M. na wnioskowane przez obronę okoliczności miałyby się z celem. Tym samym zaistniały określone w art. 391 § 1 k.p.k. podstawy do odczytania na rozprawie zeznań świadka D. M., złożonych przez niego w toku postępowania przygotowawczego. Zeznania tego

świadka – podobnie jak świadka A. P. – Sądy obu instancji oceniły w sposób prawidłowy, zachowując wymogi określone w art. 7 k.p.k. Obydwaj świadkowie podróżowali tym samym autem, co skazany. Różnice dostrzegalne w składanych przez nich kolejnych depozycjach zostały w sposób przekonujący i wiarygodny w opinii Sądów obu instancji wyjaśnione, tak, że na tej podstawie udało się ustalić, iż pojazdem w chwili zdarzenia kierował S. J.. Jest to zresztą konkluzja zgodna z pozostałym materiałem dowodowym. Nie było konieczności przesłuchania wyżej wymienionych świadków w obecności biegłego psychologa ani przeprowadzania dowodu z opinii tego biegłego na okoliczność ich zdolności spostrzegania i komunikowania w związku z wypadkiem. Stosunkowo młody wiek świadków oraz fakt, że w chwili zdarzenia znajdowali się pod wpływem alkoholu nie świadczą o zaistnieniu wątpliwości, co do stanu psychicznego świadków, wpływającego na zdolność postrzegania lub odtwarzania przez nich postrzeżeń, co dopiero uzasadniałoby przesłuchanie ich w obecności biegłego psychologa. Innych niż wyżej przytoczone okoliczności, przemawiających za uwzględnieniem tego wniosku obrońca nie wskazał. Wobec tego nie było podstaw do uznania, że spożycie alkoholu (w postaci prostego upojenia alkoholowego) mogło upośledzić ich percepcję w takim stopniu, by nie pamiętali przebiegu wypadku.

Wyżej omówione zarzuty - zawarte w podpunktach a – d kasacji zdają się zresztą jedynie pozornie wskazywać na naruszenia prawa procesowego, a faktycznie kwestionują ustalenia faktyczne przyjęte przez Sąd Rejonowy w R. za podstawę skazania, zaaprobowane następnie przez Sąd II instancji. Ustalenia te chronione są domniemaniem prawidłowości i tylko rażące naruszenie wskazanych w art. 523 § 1 k.p.k. przepisów może to domniemanie na etapie postępowania kasacyjnego obalić. Temu zadaniu skarżący nie sprostał.

Zarzut obraży przepisów prawa materialnego, skutkujący uznaniem, że skazany dopuścił się popełnienia dwóch czynów a nie jednego, również został już rozpoznany przez Sąd Okręgowy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości i spowodowanie wypadku komunikacyjnego to dwa odrębne czyny, pozostające w zbiegu realnym. Może się wprawdzie zdarzyć taka sytuacja, iż kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości będzie stanowiło tylko element czynu polegającego na spowodowaniu wypadku, ale

nie w okolicznościach niniejszej sprawy, gdy z zeznań świadków wynika, że skazany przed zdarzeniem pokonywał autem znaczne odległości, stwarzając tym samym zagrożenie w ruchu drogowym – co jest odrębnym przestępstwem w stosunku od spowodowania wypadku.

Nie jest również zasadny zarzut zaledwie częściowego uwzględnienia zarzutu apelacji odnoszącego się do opinii biegłego z zakresu chirurgii. Do ustalenia, czy prowadzący pojazd znajdował się w stanie nietrzeźwości w niniejszej sprawie nie była niezbędna opinia biegłego z zakresu toksykologii. Oskarżony w swoich wyjaśnieniach nie przeczył spożywaniu alkoholu przed wypadkiem, podając, że najpierw pił bimbler, a następnie około pół litra wódki. Brak dowodów na to, że skazany spożywał alkohol już po zdarzeniu, na miejscu którego w krótkim czasie pojawiły się służby ratownicze, zaś z badania przeprowadzonego w niecałą godzinę po zdarzeniu wynikało, że stężenie alkoholu w organizmie S. J. zdecydowanie przekraczało 0,5 promila alkoholu. W tej sytuacji nie było konieczności zasięgnięcia opinii biegłego w celu ustalenia stanu trzeźwości skazanego w chwili inkryminowanego zdarzenia.

W świetle przeprowadzonych rozważań, wszystkie podniesione w kasacji zarzuty okazały się bezzasadne w stopniu oczywistym. Wskazują one bowiem nie tyle na wady postępowania apelacyjnego, co przede wszystkim stanowią polemikę z dokonanymi przez Sąd *meriti*, a zaakceptowanymi w instancji odwoławczej, ustaleniami faktycznymi oraz próbę ich podważenia w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.

O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.